

Nr 65.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Józefa Obl.
Czw. św. Wolframa.
Piąt. św. Benedykta.
Sob. św. Katarzyny.
Niedz. Wielkanoc.
Pon. Wielkanocny.
Wt. św. Ireny.

Wschód słońca godz. 6 m. 08
Zachód słońca godz. 6 m. 09
Dług dnia godz. 12 m. 01
Przybyło godz. 4 m. 27

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

Łódź

ul. Przejazd 46 B.

Telefonu Nr 593

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 19 marca 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko
w Zgierz, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Należane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamny i kroniki po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr Popularny

Cegielniana 63.

Dziś wiecz.

UPIORY

Ibsena, ostatni występ
St. Wysockiej.

Repertuar świąteczny.

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

W niedzielę

W poniedziałek

We wtorek

Na powyższe przedstawienia kasa teatru sprzedaje od dziś codziennie bilety w cukierni W-go Ulrichsa od 10-ej do 2-ej i od 4-tej do 6-ej, a w dni świąteczne przez cały dzień w kasie teatru.

Repertuar świąteczny.

po południu o godzinie 3-ej „LYGIA“
wiecz. o 8 m. 15 i raz: „Jarmark małżeński“ komedia.
o godzinie 3-ej po południu „Zonaty kawaler“ wodewil
o godz. 8 m. 15 wiecz. „OJCZYŻNA“ sztuka w 7-miu aktach
o godzinie 3-ej po południu: Raz się tylko żyje“ wodewil
wiecz. o 8 m. 15 wiecz. „Jarmark małżeński“ komedia.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Wczoraj, we wtorek, otwarty został sklep firmy:

HURWICZ I SYN

Piotrkowska 89

dla zupełnej wyprzedaży znajdujących się na składzie towarów hurtowo i detalicznie. Wszelkie towary sprzedaje się na 25—50%, niżej ceny kosztu.

Tanio ale ceny stałe!

849

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska Nr 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych skórnych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przy-
chodni. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano,
11¹/₂—1¹/₂, w południe i 7¹/₂—8¹/₂, wieczorem, w nie-
dziele i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂, po połud
Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie
krwi przy syfilisie. 341

wiadomość o zamordowaniu króla helenów Jerzego I.

Zamach nastąpił w Salonikach w chwili, kiedy król, jak zwykle, około godziny 5-ej po południu przechadzał się ze swoim adjutantem Frankotsem. Z krzaków wybiegł jakiś człowiek i dał ognia z rewolweru.

Kula ugodziła monarchę w okolicach serca. Przewieziony do wojskowego szpitala greckiego wyzionął natychmiast ducha.

Po dokonaniu zamachu wybiegło z za krzaków dwóch jakichś ludzi, z których jednego aresztowano. Jest to zabójca-grek.

Po detronizacji króla Otona I, dnia 26 lutego 1863 r. zgromadzenie narodowe greckie 30 marca tegoż roku jednomyślnie obrało królem pod imieniem Jerzego I, księcia duńskiego, Chrystyana Wilhelma Ferdynanda, który też objął rządy w Grecji d. 6 czerwca 1863 roku, zrzekłszy się uprzednio tronu duńskiego na rzecz brata.

Zamordowany król Jerzy I urodził się w Kopenhadze d. 24 grudnia 1845 r. Ożenił się zaś z Olgą Konstantynówną Wielką Księżną rosyjską (ur. dnia 22 sierpnia 1851 r.) w dniu 27 października w 1867 r.

Po wstąpieniu na tron, król Jerzy I przybrał tytuł króla helenów i w pierwszych latach swego panowania przechodził ciężkie koleje z powodu bezustannych walk stronnictw i ciągłych zmian gabinetu.

Wybuch powstania bośniackiego podsyłał namiętności narodowe i pragnienie zdobyczy na turek, słabość jednak kraju i wpływy angielskie nie dozwoliły Grecji wziąć udziału w wojnie

Serbii i Czarnogórze a następnie Rosji z Turcją.

Wrzenie wszakże nie ustawało, czyniono energiczne przygotowania do wojny, aż wreszcie po upadku Plewny w styczniu 1878 r. korpus 12,000 wojska greckiego pod wodzą generała Sutsosa wkroczył do Tesalii i Epiru, skąd jednak niebawem ustąpił na nalegania Anglii, która przyrzekała bronić interesów Grecji na kongresie berlińskim.

Nadzieje greków zawiedziono poniekąd wówczas, albowiem kongres berliński przysądził jej tylko dla sprostowania granic 200 mil kwadratowych w Tesalii i Epirze z 2,300,000 mieszkańców.

Turcja jednak ociągała się z wprowadzeniem w czyn tych zmian, wskutek czego nastąpiła dyplomatyczna interwencja mocarstw, lecz dopiero w marcu 1881 r. na konferencji w Konstantynopolu Turcja zdecydowała się ustąpić Grecji całą Tesalię i obwód Arta w Epirze ale bez Janiny, Mecowa i Prewazy.

Grecji przypadł wówczas w udziale obszar 13370 kilom. kwadr. i z ludnością około 300000.

Smutny stan finansów i nowe zawikłania na Bałkanach narażały wciąż Grecję na ostre przesilenia finansowe a przytem wpływy obcych mocarstw nie pozwoliły jej wykorzystać w r. 1889 rozruchów na Krecie, żądającej połączenia z Grecją, której ciągle kłopoty finansowe tamowały ruchy.

Wreszcie dnia 17 kwietnia 1897 r. wybuchła wojna pomiędzy Grecją a Turcją, wypowiedziana przez Turcję, obrażoną wyzywającym tonem Grecji, a zwłaszcza związku „Ethniké—Hetaira“. Armia sultańska pod dowództwem Edhema-paszy przekroczyła granicę Tesalii i w kilku niefortunnych bitwach, wskutek nieporządków w armii i złej organizacji grecy ponieśli stanowcze klęski.

Dzięki pośrednictwu mocarstw dnia 19 maja 1897 r. zawarto pokój, o którego warunkach mieli rozstrzygnąć ambasadorowie mocarstw w Konstantynopolu. Rozprawy trwały długo, tak, że dopiero 18 września 1897 r. podpisano protokół pokojowy. Grecja miała zapłacić około 35 milionów rubli kontrybucji wojennej i straciła kilka ważnych punktów strategicznych na kresach tesalsko-macedońskich.

Klęska ta jednakże wyszła na dobro Grecji. Zbadano dokładnie, co stało się jej powodem, usunięto nieporządki i nadużycia w armii. Kontrola finansów poprawiła stan skarbu.

Wszystko to, łącznie wzięte, doprowadziło Grecję do względnie kwitnącego stanu i pozwoliło jej wejść w związek państw bałkańskich do brzo przygotowanej do wyłożonej akcji zbrojnej.

Dzięki dobrej organizacji, w toczącej się obecnie wojnie z Turcją wojska greckie odnoszą bezustanne zwycięstwa i Grecja wyrasta na mocarstwo, które wybitną rolę odegrać może w przyszłości.

Śmierć króla Jerzego jest ciężkim ciosem dla Hellady, ale nie powstrzyma dalszego jej rozwoju.

CAMPEADOR
PARFUM ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD. PARIS

2887

Brak.

Coś mi złe, coś mnie nurtuje,
choć apetyt dobry mam,
Jakoś się nieswojo czuję —
czemu — przebóg, nie wiem sam.
W tem się sekret jakiś chowa...
Wiem już!... To z przyczyny tej,
Że koniaku dziś Szustowa
Nie wypilem miarki swej!...

805

Zamordowanie króla helenów.

Nocy dzisiejszej depesze Agencji telegr. pet. i wscho dno-europejskiej przyniosły sensacyjną

Następca tronu Konstanty ks. Sparty, urodz. w Atenach d. 21 lipca 1868 r., wykazał w obecnej wojnie wielkie zdolności, męstwo i dzielność. S. J.

ATENY, 19 marca. (P.) Biuro telegraficzne otrzymało depeszę, że morderca króla Jerzego jest waryatem i nazywa się Aleksander Schinas.

SALONIKI, 19 marca. (P.) Mordercą króla jest grek Aleksander Schinas.

Po pierwszym wystrzale koniuszy towarzyszący królowi, schwycił przestępcę i uniemożliwił dalsze wystrzały, lecz pierwszy wystrzał był już śmiertelny. Król zmarł w drodze do szpitala.

Kula weszła w grzbiet poniżej ramienia i przeszła w okolice żołądka.

Morderca—zdeklarowany waryat.

Ludność, wśród której król w czasie, krótkiego pobytu w Salonikach zdobył gorącą sympatię, bardzo zasmucona, wyraża głębokie współubolewanie królewiczowi.

Przytułek noclegowy i salo zarobkowe.

Pod przewodnictwem ks. Albrechta odbyło się wczoraj w Przytulku noclegowym przy ulicy Cmentarnej nr. 10 roczne posiedzenie członków komitetów Przytulku noclegowego i przeciwbłaznego Chrześcijańskiego „Twa dobroczynności”.

Odczytano i sprawdzono sprawozdanie Przytulku noclegowego, które między innymi wykazuje.

W ciągu 1912 r. nocowało w Przytulku ogółem 28,889 osób, w tej liczbie 24,388 mężczyzn i 4501 kobiet. Płatnych noclegów po kop. 7 z chlebem i herbatą było 28,534, w tej liczbie 24,185 męż. i 4349 kob.; bezpłatnych udzielono 355 osobom, w tej liczbie 203 męż. i 152 kob. Dochód z noclegów wynosi 1994 rb. 87 kop.

Sprawozdanie kasowe obejmuje w przychodzie 8857 rb. 87 kop., w rozchodzie 8669 rb. 94 kop. i w pozostałości na rok 1913 — 1876 rubli 93 kop. W pozycjach rozchodu między innymi, figurują następujące wydatki; na chleb 444 ruble 36 kop.; na cukier i herbatę 239 rb. 83 kop., na budowę domu 3500 rb., na budowę umywalni 779 rb. 84 kop.

Sprawozdanie sal zarobkowych obejmuje w przychodzie 13,096 rb. 76 kop.; w rozchodzie 13,082 rb. 28 kop. i w pozostałości na 1913 r. 14 rb. 42 kop.

Stwierdzono, że dostawa kości daje stałe deficyt, wymaga bowiem dużych kosztów administracyjnych na utrzymanie koni i ludzi. Postanowiono więc na następnym zebraniu zdecydować, czy dział ten skasować, czy też prowadzić dalej.

Stwierdzono również, że szycie w szwalni konfekcyj damskiej nie przynosi korzyści, wobec czego postanowiono z dniem 1 maja tę część pracy skasować, a szyc jedynie grube rzeczy, jak bluzy i fartuchy dla stróżów, bieliznę zwyczajną i t. p.

Na posiedzeniu wypłacono przedsiębiorcy budowlanemu p. Salskiemu rb. 2500 za roboty mularskie przy budowie domu.

Postanowiono w Wielką sobotę o godz. 5-ej po południu urządzić w Przytulku noclegowym święcone dla pensjonarzy i pracowników sal zarobkowych. (e)

Laboratorium miejskie.

W tych dniach sporządzone zostało sprawozdanie z działalności laboratorium miejskiego za rok 1912. Według sprawozdania tego, w ciągu roku dokonano na rynkach targowych sześć oględzin produktów spożywczych, z których zniszczono jako niezdatne do użycia 5000 garnicy mleka, zawierającego 50 proc. wody, 200 f. śmietany z zawartością maki i krochmalu, 150 funtów masła, 60 garnicy jabłek zgnitych, 70 f. ryb nadpsutych i 170 funtów zepsutego mięsa.

Zbyt rzadkie stosunkowo analizowanie produktów spożywczych i wskutek tego osiągnięte niewielkich rezultatów w walce z fałszowaniem produktów, spowodowane jest tem, że laboratorium nie korzysta z samodzielnego dokonywania

rewizji i nadzoru nad dobrocią produktów, lecz dokonywa rewizji na żądanie policji.

Analiz w ciągu roku dokonano; wody studziennej 55, wody sodowej 28, mleka 45, masła 23 i po kilka sera, chleba, lemoniady i likwi. W wodzie znaleziono zwiększoną ilość chloru, amoniaku i azotu; w wodzie sodowej brama wodę studzienną; w mleku 50 proc. wody, brud i zgnile balcyle; w masle domieszkę masła kokosowego; w lakociach kwaśną farbę anilinową; w syropie farbę anilinową i patokę kartoflaną; w lemoniadcie domieszkę farb anilinowych.

W dziale dezynfekcyjnym dokonano; 413 dezynfekcji mieszkań o 850 pokojach, objętości 51,116 m. kub., przeważnie po ospie w porze zimowej i szkarlatynie w jesieni.

Niezupełne dezynfekowanie wszystkich zakażonych mieszkań spowodowane jest tem, że nie ma zaprowadzonej rejestracji zgonów i że w wielu mieszkaniach nie można dokonywać dezynfekcji, gdyż niema gdzie pomieścić rodzin z dziećmi.

Laboratorium jest zdania, że byłoby bardzo pożądanem, aby zaprowadzono dezynfekcję mieszkań raz na rok podczas przeprowadzek lokatorów. (e)

Wielki Czwartek.

W dzień Wielkiego Czwartku obchodzi się pamiątka ustanowienia niepokalanej ofiary Mszy św. i Najświętszego Sakramentu. Pamiątka ta, jako dowód największej ku nam boskiej miłości, wywołuje uczucie najwyższej wdzięczności i wesela; dlatego na początku Mszy św. śpiewa się radosny hymn anielski: „Chwała na wysokości Bogu”.

Lecz tenże dzień był początkiem bolesnej męki Zbawiciela i wigilią Jego śmierci; na znak przeto głębokiego smutku znowu nabożeństwo przybiera cechę żałoby; uczszą się odtąd dzwony kościelne aż do Wielkiej Soboty, dla wyrażenia tego, iż Apostołowie zamilkli i puciekali, gdy Pan Jezus został wydany w ręce nieprzyjaciół.

Podczas Mszy św. błogosławia się oleje, używane przy sprawowaniu sakramentów, chrztu i bierzmowania, kapłaństwa i ostatniego namaszczenia, także do poświęcenia kościelnych naczyń. Poświęcenia św. olejów dokonywa z wielką uroczystością biskup w asystencji dwunastu kapłanów, przedstawiających tyłu Apostołów. Również w kościołach katedralnych w Wielki Czwartek odbywa się obrzęd umywania nóg dwunastu ubogim w celu naśladowania w tem przykładu i pokory Zbawiciela. Po Mszy św. obnażają się ołtarze dla wyrażenia wielkiej żałoby i na przypomnienie tej okoliczności, że Pan Jezus był odarty z szat swoich i obnażony przed przybliżeniem do krzyża.

W tym dniu także pod koniec Mszy św. przenosi się Najświętszy Sakrament do tak zwanej ciemnicy. Odtąd wierni zaczynają odbywać stacye, obchodząc kościoły. (h)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Polemira. Jutro Błogosława.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Upiór” Ibsena. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(a) Powinność wojskowa, a nauczyciele. Ministerium oświaty nadesłało do łódzkiej dyrekcji naukowej okólnik z wyjaśnieniem głównego sztabu, że wszyscy popisowi, którzy 1/14 października 1912 r. winni byli stawie się do spełnienia powinności wojskowej i na zasadzie przepisów obowiązujących 1/14 grudnia 1912 roku, mają prawo odłożenia terminu wypełnienia powinności wojskowej, w razie mianowania ich przed 15/28 września r. b. na posady nauczycielskie, podlegają zaliczeniu do rezerwy armii

zaraz przy powołaniu na zasadzie starych praw. Wobec tego ministerium oświaty zaleca nauczelnikom okręgów i dyrekcji naukowych postarać się o zamianowanie w swoim czasie na posady nauczycielskie tych osób, które mogą korzystać z praw wskazanych w wyjaśnieniu sztabu.

(h) Towary, które nie nadeszły. Doręczając interesantom frachty na takie towary, służba stacyjna kolei żelaznych uchyla się niekiedy od przyłożenia na tych frachtach stempla odpowiedniego. Przepisy jednakże wymagają, ażeby stempel z powyższem zaznaczeniem przykładać. Przypomina o tem w okólniku ministerium komunikacji, nadmienając, że interesanci, posiadający frachty imienne na towary, które jeszcze nie nadeszły, powinni składać deklaracje pisemne, zawierające nazwisko wysyłającego i nazwę towaru; na takich deklaracjach stacya kolejowa jest obowiązana przykładać stempel, wskazujący, że towar jeszcze nie nadszedł.

(a) Książeczki rejestracyjne. Według otrzymanych w tutejszych sferach handlowych wiadomości, w sprawie książeczek rejestracyjnych dla żydów kupców i ich pełnomocników obecnie nastąpiła decyzja ostateczna i żadnych zmian w tej sprawie w najbliższym czasie nie należy się spodziewać.

Ministerium spraw wewnętrznych przytacza, że wprowadzenie książeczek rejestracyjnych w znacznym stopniu ułatwiło przyjazd do gubernii wewnętrznych wielkiej liczbie żydów-kupców, nie mających wojażerów i wyjeżdżających w celu dokonywania transakcji handlowych osobiście. Dawniej, po przyjeździe do miast, leżących poza granicą osiadłości, czyniono im różne trudności, żądano dowodów, czy dany kupiec nie przekroczył terminu, danego mu na przebywanie poza granicą osiadłości, obecnie zaś po wprowadzeniu książeczek rejestracyjnych policja nie ma prawa podnosić tej kwestji.

Wprowadzenie książeczek rejestracyjnych jest niedogodne dla wielkich kupców, którzy rozsyłali cały zastęp wojażerów. Komiwojażerowie, wysyłani przez wielkie firmy, nie w celu czynienia zakupów, lecz tylko w celu zbytu wyrobów swej firmy, według zdania ministerium, należą do rządu pełnomocników i przyznanie praw na zamieszkiwanie w guberniach wewnętrznych Cesarstwa, może być przeprowadzone na drodze prawodawczej.

(a) Nowy rozkład. Nowy rozkład jazdy wprowadza na letni sezon jeszcze jeden pociąg bezpośredniej komunikacji pomiędzy Łodzią a Warszawą.

W letnim więc sezonie w tej komunikacji będą kursowały cztery następujące pociągi:

z Łodzi do Warszawy	
I pociąg wyjdzie o 7.30 rano, przybędzie o 10.30	
II " " 12.50 po poł. " " 3.57	
III " " 5.55 " " 8.22	
IV " " 8.50 wiecz. " " 11.49	

z Warszawy do Łodzi	
I pociąg wyjdzie o 7.33 rano, przybędzie o 10.40	
II " " 1.55 po poł. " " 4.26	
III " " 4.58 " " 8.03	
IV " " 7.50 " " 11.00	

Na odnodze drogi żelaznej Warszawsko-Kaliskiej będzie odchodził nowy pociąg:

Z Łodzi do Sieradza o g. 9.38 wiecz.
Z Sieradza do Łodzi o g. 8.30 rano.

Udogodnienie to zarząd kolei Warszawsko-Wiedeńskiej wprowadza na skutek starań Łódzkiego komitetu giełdowego.

Prośba komitetu giełdowego, by w komunikacji między Łodzią a Sosnowcem, były wprowadzone wagony bezpośredniej komunikacji I, II i III klasy z miejscami sypialnemi i placakami, na razie dla trudności technicznych nie została uwzględniona, kolej wiedeńska ma jednak wkrótce ponownie tę sprawę rozważyć.

(a) Wydaleni z kraju. Wobec częstych zapytywań, czy ogłoszona amnestja tyczy się osób, którym administracyjnje wzbroniono zamieszkania w Łodzi na czas trwania stanu wyjątkowego i czy osoby te mogą powrócić do Łodzi, zasię-

gnęliśmy wiadomości z kompetentnego źródła, gdzie nas poinformowano, że osób tych amnestya się nie tyczy, i że osoby te do Łodzi wracać nie mają prawa, gdyż będą aresztowane i wysyłane etapem do miejsca zamieszkania i dozoru policyjnego.

(h) O dodatkowe pociągi osobowe. Ministerium komunikacji poleciło okólnikiem zarządom kolejowym, aby w razach wielkiego napływu pasażerów, wysyłały bezzwłocznie pociągi dodatkowe.

(h) Z kolei. Z powodu nadchodzących świąt Wielkiejnocy ekspedycje towarowe na kolejach nie będą czynne w piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek.

(x) Zawieszenie zabaw. W czwartek, piątek i sobotę Wielkiego Tygodnia wszelkie rozrywki publiczne jak teatry, koncerty, przedstawienia w cyrku, również muzyka w restauracjach, salach weselnych, wogóle w lokalach publicznych, są zabronione.

(h) Kasa zapomógowa. Według projektu członka zarządu straży ogniowej ochotniczej p. Meyerhafa, zorganizowana została przy łódzkiej straży ogniowej ochotniczej kasa zapomógowa dla szeregowców straży.

Zadaniem kasy jest udzielanie zapomóg strażakom, na wypadek choroby, nieszczęśliwych wypadków, niezdolności do pracy lub śmierci.

Zarząd kasy składa się z ogniomistrzów pierwszych czterech oddziałów: do pomocy dodano im po jednym członku z każdego oddziału. Kapitał zakładowy wynosi 23 tys. rb.

W miarę napływu odsetek od tego kapitału wydawane będą zapomogi.

Fundusz ten na razie wystarcza na zaspokojenie pierwszych potrzeb. Ponieważ jednak zachodzi obawa, że liczba inwalidów z każdym rokiem będzie wzrastać, a procenty od kapitału zakładowego nie wystarczą na zaspokojenie wszystkich zgłaszających się, byłoby bardzo pożądanem, by szeregowcy dobrowolnie opodatkowali się, płacąc tygodniowo najmniej po 5 kop. Według obliczeń z opodatkowania tego zebraloby się rocznie około 700 rb.

Obecnie z zapomóg korzysta kilkunastu szeregowców i jedna rodzina po zmarłym strażaku.

(h) Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków. Majstrowie murarscy i ciesielscy organizują Towarzystwo niesienia pomocy swym członkom na wypadek nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Członkami Towarzystwa mogą być majstrowie murarscy i ciesielscy, należący do Zgromadzenia majstrów murarskich i ciesielskich i ich pracownicy, chociaż nie należą do cechów.

Działalność Towarzystwa rozciąga się na m. Łódź i miejsca, gdzie majstrowie łódzcy prowadzą roboty.

Osoby, należące do Towarzystwa, otrzymują odszkodowanie nie tylko w razie utraty zdolności do pracy, ale także na wypadek śmierci. W tym ostatnim wypadku odszkodowanie otrzymuje rodzina zmarłego.

Odszkodowania wypłacane będą jednorazowo lub stale.

Zarząd składa się z dziewięciu osób, wybieranych na lat 3, komisja rewizyjna zaś z 3-ch osób, wybieranych co roku.

Fundusze T-wa składać się będą z kapitału zakładowego i obowiązkowych składek tygodniowych.

Majstrowie składają fundusz gwarancyjny i jeden procent od zarobku pracownika podług list płacy, pracownicy zaś jeden procent od zarobku tygodniowego.

Pracownik nie traci swych praw, jeżeli przechodzi do innego pracodawcy, należącego do Towarzystwa, o czym jednak obowiązany jest zawiadomić biuro T-wa.

(x) Z „Liry”. Na wczorajszym posiedzeniu zarządu łódzkiego Tow. śpiewaczego „Lira” postanowiono: dorocznym zwyczajem w dniu 25 b. m. w trzeci dzień świąt urządzić w lokalu własnym dla członków i wprowadzonych gości tradycyjne święcone jajko, połączone z zabawą towarzyską i taneczną.

W dniu 30 b. m., w niedzielę tak zw. „Przewodnią” zorganizować wieczór z odpowiednim programem pod nazwą „Powitanie wiosny”, jak również w dniu 5 kwietnia wieczornicę muzyczno-dramatyczną z tańcami.

(x) Chór przy kościele św. Krzyża „Cecylia” śpiewać będzie pod batutą p. Fotygi „Siedm słów” — Haydna w Wielki Piątek i Wielką Sobotę o godz. 4 po poł.

(x) Paderewski. Prasa żargonowa łódzka i warszawska donosi, że żydzi postanowili bojkotować Paderewskiego...

Strasznie się tem zapewne u nas może zmartwić ale... p. Rubinstein, który na swoje ryzyko sprowadza znakomitego artystę.

(x) „Sprzedaż rabatowa na kolonie letnie”. Prócz wymienionych już przez nas firm w poniedziałkowym numerze, zaofiarowały procenta od sprzedaży:

W środę d. 19 b. m. „J. Stadnicki”, sklep kolonialny, Andrzej 10, „Cmielów”, skład porcelany, Piotrkowska 31, „Gebethner i Wolff”, księgarnia, Piotrkowska 87.

W czwartek d. 20 b. m.: „Józef Fraget”, wyroby galanteryjne, Piotrkowska 69.

W piątek d. 21 b. m.: „Marya Strzelecka”, skład papieru, Zielona 15, „Z. Krzyżanowski”, cukiernia, Piotrkowska 69.

(e) Szpital dla wenerycznych. Prezydent miasta p. Pieńkowski zaprojektował utworzenie w Łodzi specjalnego szpitala dla chorób wenerycznych na 150 łóżek:

Dla pomieszczenia szpitala ma być wynajęty dom na skraju miasta. Brak szpitala dla chorób wenerycznych nie pozwala biednym mieszkańcom na prawidłowe leczenie chorób, w szpitalu bowiem św. Aleksandra znajduje się dla tego rodzaju chorób zaledwie kilkanaście łóżek, zawsze zajętych. Dostarczeni przez policję chorzy przewożeni są do szpitala w Piotrkowie, gdzie również często brak miejsca.

Pożądanemby było, aby jednocześnie urządzono oddział dla nieuleczalnie chorych, którzy stanowią balast szpitali miejscowych, zajmując miejsca potrzebującym kuracyi szpitalnej.

(x) Wycieczka. Oddział łódzki pol. T-wa krajoznawczego organizuje w dn. 30 i 31 marca wycieczkę dwudniową do Warszawy dla członków T-wa i ich rodzin.

Punkt zborny na dworcu kol. Fabr.-Ł. o g. 6 m. 30 rano d. 30—III., w Warszawie—na dworcu kol. Wiedeńskiej o g. 7 m. 20 wieczorem d. 31—III.

Zapisy przyjmuje się w lokalu T-wa (ul. Piotrkowska nr. 91) dziś i jutro 19 i 20 b. m. od godz. 7-ej do 8-ej i pół wiecz. z opłatą od członków i młodzieży szkolnej po rb. 5, a od osób przez członków wprowadzonych po rb. 5 kop. 50; łącznie z biletem wejścia do Teatru Polskiego i drobnymi opłatami przy zwiedzaniu zabytków, lecz bez noclegu i pożywienia.

(x) Poseł Jagiełło. Frakcje dumy państwowej przyjęły wczoraj uchwały w sprawie wyboru Jagiełły. Prawica, nacjonałści i skrajna lewica postanowiły głosować za zatwierdzeniem wyborów. Postępowcy, październikowcy za unieważnieniem. Kadeci oświadczyli, że będą głosować za unieważnieniem w tym razie, jeżeli wszyscy posłowie z Królestwa zrzekną się mandatów.

(h) Z ulicy Piotrkowskiej. Bruki na ulicy Piotrkowskiej pomiędzy ulicami Andrzej 1 i Karola z dniem każdym znajdują się w coraz fatalniejszym stanie.

Byłby już najwyższy czas, by sprawą tą zaopiekował się magistrat i bruki te zastąpił nowymi.

(e) Kradzież w szpitalu. Wczorajszej nocy z apteki szpitala Poznańskich skradziono balon czystego spirytusu wartości 140 rb.

Na ślad złodzieja nie natrafiono.

(e) Strzelanina na ulicy. Wczoraj wieczorem przed sklepem Motela Dorembusa, przy ul. Targowej nr. 63, stała furmanka z towarami. Nagle jakiś młody człowiek porwał z furmanki skrzynię i począł z nią uciekać. Dorembus i niejaki Izrael Gotlib puścili się za uciekającym w pogoń, alarmując przechodniów. Na Wodnym Rynku złodziej rzucił pakę, która okazała się pustą i skręcił w ulicę Przedzalaną, gdzie natknął się na strażnika i jednego z pomocników komisarzów. Rozległy się strzały za złodziejem, który upadł ranny w nogę Pogotowie odwiozło go do szpitala św. Aleksandra.

(p) Nasze bruki. Na ul. Pańskiej nr. 40, Ryłka Szeinfeld, lat 78, mieszkająca przy wnukach, potknąwszy się na nierównym bruku, upadła tak nieszczęśliwie, że złamała prawą rękę. Po nałożeniu opatrunku przez lekarza Pogotowia, odprowadzono ją do mieszkania obok położonego.

(p) Z głodu. Na ul. Cmentarnej nr. 10 zastała wczoraj z powodu głodu i wyczerpania sił, 60-letnia Michałina U., bez zajęcia i mieszkania. Na ul. Zielonej nr. 12 w tam samym położeniu znaleziono Maryannę W., służącą, lat 32, bez zajęcia i mieszkania. Nieszczęśliwym doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(a) W sprawie zapomóg dla robotników zgierskich. Wczoraj w Zgierzu, w gmachu szkoły handlowej odbyło się tygodniowe posiedzenie Komitetu niesienia pomocy robotnikom, pozostającym bez pracy. Przewodniczył obradom dr. Hessner.

Stwierdzono, iż po uskutecznieniu ostatniej wypłaty zapomóg, w kasie Komitetu pozostało z górą 2,200 rb. A ponieważ zadeklarowane składki w dalszym ciągu napływają, jest przeto nadzieja, że komitet spełni swoje zadanie wedle nakreślonych granic, tembardziej, że działalność jego kończy się za 5 tygodni.

Na wyjazd zagranicę nie zgłosił się dotychczas ani jeden robotnik, co Komitet tłumaczy bliskością świąt, które robotnicy pragną spędzić wśród swoich.

(a) Ferye świąteczne w zgierskiej szkole handlowej rozpoczęły się dziś i trwać będą do 1 kwietnia.

SZTUKA.

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we środę „Upiory” H. Ibsena ostatni pożegnalny występ Stanisławy Wysockiej.

We czwartek, piątek i w sobotę przedstawień nie będzie.

W przygotowaniu arcyzabawna komedia p. t. „Jarmark małżeński”.

Repertuar świąteczny: w niedzielę po poł. o g. 3-ej „Ligia” wiecz. o g. 8 m. 15 po raz 1-szy „Jarmark małżeński” komedia w 4 aktach.

W poniedziałek po poł. o g. 3-ej „Zonaty kawaler” wodewil ze śpiewami, wiecz. o g. 8 m. 15 „Ojczyzna” sztuka w 7 aktach W. Sardon.

We wtorek po poł. o g. 3-ej „Raz się tylko żyje” wodewil ze śpiewami, wiecz. o g. 8 m. 15 „Jarmark małżeński” komedia w 4 aktach.

Sprzedaż biletów na wszystkie powyższe przedstawienia odbywa się w cukierni W-go Ulrichsa (róg Piotrkowskiej i Zielonej) i w kasie teatru codziennie.

(x) Teatr Polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Repertuar świąteczny zapowiada się jak następuje:

W niedzielę o g. 3 i pół po poł. „Dzwon zatopiony” o g. 8 m. 15 w. „Cyganerya warszawska”.

W poniedziałek o g. 3 i pół po poł. „Łosy Europy” o g. 8 m. 15 w. „Gra sere”.

We wtorek o g. 3 i pół po poł. „Ziemia” o g. 8 m. 15 w. „Dobrze skrojony frak”.

W środę o g. 8 m. 15 „My mężczyźni”.

Na wszystkie powyższe widowiska po poł. ceny popularne, wiecz. zaś niższe.

We czwartek 27 b. m. ukaze się po raz pierwszy wspaniała sztuka G. Hauptmana „Święto pokoju”.

Bilety na wszystkie te widowiska są do nabycia w kasie teatru codziennie do 2-ej po poł.

Napad bandycki w Lubelskiem.

Dnia 17 marca po południu kilkunastu bandytów napadło na dwór we wsi Świdnik, na pograniczu pow. hrubieszowskiego i zamojskiego. Właściciel Świdnik, znany ziemianin i działacz społeczny, p. Jan Węgliński, dał do opryszków kilka strzałów. Na obronę podeszła również służba dworska.

Bandyci zabili p. Węglińskiego, ciężko ranił jego córkę i zastrzelili również lokaja i fornalę, poczem obrabowali cały dwór i odjechali czekającymi na nich wozami.

Pościg był na razie bezskuteczny.

Bandyci podobno oświadczyli jednemu ze służących, że zabili p. Węglińskiego nie tylko dlatego, iż postawił im opór, lecz i za to, że podespieszył na pomoc p. Jadwidze Czachórskiej, na którą opryszkowie napadli na drodze we wsi Białowody w pow. hrubieszowskim, w dniu 24 zeszłego miesiąca.

Z sejmu galicyjskiego.

LWOW, 18 marca. (wł.) W sali sejmowej nastrój poważny, wyczekujący. Po załatwieniu formalności przedwstępnych, wchodzi na trybunę namiestnik Bobrzyński i wygłasza znamienne przemówienie.

Oświadcza on, że pomyślnie załatwienie reformy wyborczej będzie zadatkiem pokoju między dwoma narodami, zamieszkującymi Galicję, sanacyi panujących tutaj stosunków i normalnego funkcjonowania parlamentu. „Do uprawiania polityki nacyonalistycznej—mówi w dalszym ciągu Bobrzyński—do walki narodowościowej nie dopuścimy. Reforma wyborcza sejmowa musi dojść do skutku za zgodą polaków i rusinów”.

Mowa Bobrzyńskiego wywarła w sejmie wielkie wrażenie.

Konstanty Lewicki oświadczył w imieniu rusinów, iż akceptują oni wynik obrad wczorajszych pełnej komisji reformy wyborczej i że wynik ten uważają za etap do zgody między polakami i rusinami oraz do wspólnej pracy obydwu narodów dla kraju.

Abrahamowicz podkreślał w przemówieniu wyraźnie pomyślny zwrot w stosunkach polsko-rusińskich.

Czartoryski imieniem centrum zastrzegł uwzględnienie przy uchwalaniu reformy wyborczej specjalnych postulatów „podolaków”.

Starorusini protestowali przeciw pominięciu ich podczas rokowań.

Wynikowi dzisiejszych przemówień przypisują ogólnie doniosłe znaczenie.

Szczegóły zamordowania króla greckiego.

SALONIKI, 19 marca. (wł.) O zamachu na króla greckiego Jerzego ujawniają się następujące szczegóły.

Podczas przechadzki popołudniowej króla podszedł do niego jakiś źle ubrany mężczyzna i z niewielkiej odległości wystrzelił. Strzał rewolwerowy był śmiertelny, ponieważ kula ugodziła w serce. Adyutant króla rzucił się na mordercę i przytrzymał go, a następnie oddał w ręce nadbiegających żandarmów, którzy go aresztowali.

Jest to socjalista grecki, nazywa się Alepo Schinas. Znalaziono przy nim rewolwer z 5 kulami, jedna była wystrzelona. Na zapytanie o powód morderstwa nie chciał zupełnie odpowiadać, dopiero przy powtórnej przesłuchaniu oświadczył, że dokonał morderstwa przez zemstę, ponieważ król odmówił mu udzielenia większej kwoty pieniężnej. Gdy zapytano go, czy nie czuje żalu, że pozbawił naród dzielnego króla, a rodzinę dobrego ojca i męża, odpowiedział że nie.

Król Jerzy oddawna nosił się z myślą abdykacyi i mówił, że teraz, kiedy dożył najświetniejszej chwili swego życia — zdobycia Janiny, złoży koronę na głowie swego syna, ponieważ osiągnął cel swego życia, którym było oswobodzenie greków w Epirze.

Król Jerzy odbywał ciągle przechadzki w stronę Białej Wieży lub meczetu Karaburum. Popularność jego była bardzo wielka, pomimo to jednak otoczenie jego ciągle ostrzegało, zwracając uwagę na to, że dla własnego bezpieczeństwa powinien się otaczać większą opieką. Wyznaczono nawet 4 żandarmów dla ochrony osoby króla, lecz w ostatnich dniach straż tę cofnięto na wyraźne jego życzenie.

Król na chwilę przed dokonaniem morderstwa roznawiał właśnie z adyutantem o ostatnich wypadkach i rzekł: „Na 50-letni jubileusz moich rządów przyda mi się bardzo wzięcie Janiny. Następnie mówił o przybyciu do Salonik okrętu niemieckiego „Göben” i przypominał, że jutro musi złożyć wizytę na okręcie. Zaledwie wymówił te słowa, kiedy został zastrzelony.

Podczas morderstwa książę Konstanty, były następca, a obecny król grecki bawił w Janinie, a królowa w Atenach. Oboje pośpieszyli na wieść o dokonanej zbrodni do Salonik. Młodszy syn króla Mikołaj bawił w Białogrodzie, gdzie był serdecznie witany przez króla serbskiego. W kołach dyplomatycznych twierdzą, że podróż Mikołaja do Serbii miała na celu zawarcie osobnego sojuszu.

Śmierć króla Jerzego w niczem nie wpłynęła na zmianę polityki Grecyi.

Król Jerzy miał w czerwcu obchodzić 50-lecie swoich rządów, a w ostatnim czasie usuwał się coraz bardziej od polityki, zwłaszcza od chwili, kiedy rządy objął Venizelos, niezwykle zdolny i energiczny mąż stanu. Nowy król Konstanty uważany jest również za osobistość o niepospolitej energii, a ostatnie laury wojenne zjednały mu niezwykłą popularność w narodzie greckim.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 18 marca. (P.) Ustupający ambasador francuski, Louis, wręczył w Carskim Siole listy odwołujące. Po audyencji odbyło się Najwyższe Śniadanie, na które zaproszeni zostali ambasador i urzędnicy ambasady. Louis obdarzony został brylantowymi znakami do orderu św. Aleksandra Newskiego.

PETERSBURG, 18 marca. (P.) Petersburski komitet do spraw prasowych skonfiskował № 53 gazety „Łucz” za artykuł: „Rezolucja robotników łódzkich”.

PETERSBURG, 18 marca. (P.) Biuro informacyjne zaprzecza pogłoskom, jakie ukazały się w pismach, o zamierzonych zmianach w Radzie ministrów i o ustąpieniu prezesa Rady ministrów.

PETERSBURG, 18 marca. (wł.) Otrzymano tu wiadomość, że Austria ukończyła przygotowania do wystąpienia zbrojnego przeciwko Serbii i Czarnogórze.

PETERSBURG, 18 marca. (wł.) „Birż. Wied.” donoszą, że w Konstantynopolu oczekiwany jest krwawy przewrót.

Okręty mocarstw europejskich stoją przygotowane do bombardowania Stambułu.

RZYM, 18 marca. (P.) Na wiadomość o zajęciu przez greków Valony rząd włoski na wszelki wypadek udzielił telegraficznie odpowiednich instrukcji przedstawicielom swym zagranicą.

ATENY, 18 marca. (wł.) W kołach dobrze poinformowanych zaprzeczono wiadomości pism włoskich o zajęciu przez greków Valony i Be-ratu.

PARYŻ, 18 marca. (wł.) Dzisiaj w senacie podczas obrad nad reformą wyborczą zabrał głos prezes gabinetu, Briand, który oświadczył, że wybory proporcjonalne są sprawą piękną, oraz podstawą zasad republikańskich; wobec tego rozstrzygnięcie reformy wyborczej składa on w ręce republikanów. „Projekt reformy wyborczej objąłem w spadku po poprzednikach i usiłowałem go przeprowadzić. Sytuacja międzynarodowa jest bardzo ciężka, wobec czego obiedwie izby powinny popierać rząd, który prosi udzielenia votum zaufania”.

Votum zaufania dla rządu senat odrzucił większością 161 gł. przeciw 128.

PARYŻ, 18 marca. (wł.) Prezydent Poincare przyjął dymisy gabinetu Brianda.

PARYŻ, 18 marca. (wł.) Wobec porażki gabinetu Brianda w senacie i wynikającej stąd dymisji, wymieniają jako następców prezesa gabinetu: Barthou, Pichon i Clemenceau.

BERLIN, 18 marca. (wł.) W społeczeństwie niemieckiem powstała myśl odpowiedzieć bojkotem towarów francuskich na obecny ruch antyniemiecki we Francyi. Dzienniki inspirowane nazywają akcję bojkotową bezcelową i przy tej sposobności odpierają twierdzenie, jakoby ruch przeciwko Niemcom we Francyi był skutkiem przedłożeń wojskowych w Niemczech, dowodząc że wina tego ruchu jest po stronie niektórych szowinistycznych dzienników francuskich.

WIEDEN, 18 marca. (wł.) Dzienniki donoszą, że ambasador austriacki w Petersburgu odstąpi z dotychczasowego stanowiska w związku z aferą o znany dodatek Agencji petersburskiej do komunikatu o demobilizacji, który spowodowany został przez ambasadora.

Na jego miejsce wymieniają księcia Hohenlohe, który woził list odręczny cesarza austriackiego do Petersburga.

LONDYN, 18 marca. (P.) W motywach budżetu zarządu wojennego minister wojny zwraca uwagę, że utworzone zostały 4 eskadry powietrzne ze 128 lotnikami. W ciągu roku budżetowego zamierzono utworzyć 5 i 6 eskadrę, powiększenie składu osobistego z górą o tysiąc oficerów i żołnierzy oraz nabycie nowych apa-

ratów. Ogółem na cele lotnicze zażądano 501 tysięcy funtów sterl., z sumy tej 234 tys. na nowe samoloty.

WIEDEN, 18 marca. (wł.) „Wiener allgemeine Zeitung” donosi, że czarnogórcy zatrzymali przemocą parowiec austriacki, który przybył do portu w San Giovanni di Medua.

BIAŁOGROD, 18 marca. (wł.) Ludność chrześcijańska w Skutari znajduje się w wielkiem niebezpieczeństwie grożącym ze strony załogi tureckiej.

WIEDEN, 18 marca. (wł.) „Neue Fr. Presse” sądzi, iż doprowadzenie do skutku ugody polsko-rusińskiej wpłynie na ugodę czesko-niemiecką.

WIDEN, 18 marca. (wł.) Nadeszła tu ze Skutari wiadomość, że los chrześcijan w twierdzy jest groźny. Kule czarnogórców wpadają do dzielnicy chrześcijańskiej. Biskup wraz z wiernymi schował się do katedry. Życie jego w niebezpieczeństwie.

WILNO, 18 marca. (wł.) Popełniła tu samobójstwo Marya Załuska, wychowanka drugiego kursu szkoły aplikacyjnej przy teatrach rządowych warszawskich.

HUTA KROLEWSKA (Górny Śląsk), 18 marca. (wł.) Na zebraniu mężów zaufania górników polskich, zapadło postanowienie, aby, z powodu odmownej odpowiedzi w sprawie podwyższenia płacy, wręczyć do przyszłego piątku za-powiedź strajku powszechnego.

BERLIN, 18 marca. (wł.) Brak dotychczas potwierdzenia wiadomości o zajęciu Valony przez greków. Gdyby wiadomość ta potwierdziła się, to wywołałoby to energiczny protest ze strony Włoch i Austrii, ponieważ Valona była wyznaczona na stolicę przyszłego państwa albańskiego i stanowi klucz do Albanii.

POZNAN, 18 marca. (wł.) Majątek Koldrah przeszedł na własność komisji kolonizacyjnej. Jak wiadomo, taksacja tego majątku była niższa od ceny kupna o 150 tysięcy marek.

BUDAPESZT, 18 marca. (wł.) Sensację wywołała tu następująca afeta. Adolf Kisciner zapłacił za tytuł barona 800,000 koron. Znaczna część pieniędzy tych zniknęła.

Jedno z pism twierdzi, że może wskazać osobę, która pieniądze przyjął i mawisko tego, kto je ukradł.

PARYŻ, 18 marca. (wł.) Dzienniki ostrzegają senat, aby w obecnej chwili, kiedy sytuacja międzynarodowa jest zawiłana do najwyższego stopnia, nie wywoływał przesilenia gabinetowego w związku z reformą wyborczą.

Pomiędzy przedstawicielami rządu a poszczególnymi członkami senatu toczą się rokowania poufne. Wobec tego ostateczne rozstrzygnięcie, które miało nastąpić dzisiaj, odłożono na później.

LONDYN, 18 marca. (wł.) Wojska greckie posuwają się coraz bardziej na północ. Wczoraj zajęły po krwawej i zaciętej walce bardzo ważny punkt strategiczny Chissura.

PARYŻ, 18 marca. (wł.) Dzienniki dzisiejsze zamieszczają spóźnioną nieco wiadomość, że szereg marokański Semmursianta'la napał na oddział pułkownika Simona, który wioził provizję dla pułkownika Margie pod Machrobeniskuet. Oddziałowi udało się uciec, przyczem stracił 15 w zabitych, w tem jednego oficera i 35 rannych.

BERLIN, 18 marca. (wł.) Z okazji obchodu rewolucyi 1848 roku, odbyła się dziś wielka manifestacja socjalistyczna. Thuny pociągnęły na groby poległych. Policja zachowywała się zupełnie biernie, to też do zajęć żadnych nie doszło, skonfiskowano jedynie niektóre szarfy przy wieńcach, z powodu umieszczenia na nich napisów antyrządowych.

BERLIN, 18 marca. (wł.) Spłonął tu wielki skład samochodów. Spaliło się 25 autowozów. Straty olbrzymie.

PARYŻ, 18 marca. (wł.) W tutejszym klubie socjalistycznym wygłosił poseł do parlamentu niemieckiego Liebknecht wielką mowę przeciwko ogólnym zbrojeniom i zapowiadał, że socjaliści niemieccy wyteżą wszystkie swe siły, aby do zbrojeń nie dopuścić. Socjaliści będą zwalczać przedłożenia w parlamencie i rozwina szeroką agitację wśród wojsk.

HAMBURG, 18 marca. (wł.) Ze wszystkich stron donoszą o gwałtownych burzach, jakie panują na całym wybrzeżu morza Północnego.

HAMBURG, 18 marca (wł.) Donoszą, że skutkiem gwałtownej burzy morskiej zatonał na morzu Północnym statek rybacki. Zginął rybak z całą rodziną. Wiele statków, zwłaszcza rybackich, znajduje się w niebezpieczeństwie.

PARYŻ, 18 marca. (wł.) Zmarł generał Andre. (Ludwik Józef Andre, brał jako kapitan artylerii udział w wojnie francusko-niemieckiej, był potem dyrektorem szkoły politechnicznej, w 1899 roku został generałem dywizji, po ustąpieniu Gallifeta w maju 1900 r. został ministrem wojny. Należał do zagorzałych zwolenników Dreyfusa. W r. 1902 przeprowadził obniżenie czasu służby w wojsku z trzech lat na 2 lata. Przyp. Red.).

KALKUTA, 18 marca (P.) Na głównej poczcie eksplodowało kilka listów, adresowanych do wydawców niektórych pism. Kilku urzędników odniosło rany, jeden śmiertelne. Różne wybitne osobistości otrzymały niedawno listy z pogroźkami.

KALKUTA, 18 marca (P.) Wystąpiła na północno-zachodnią granicę dla ukarania plemienia Naga za zabójstwo poddanych indo-angielskich, ekspedycja karna, napotkała silny opór.

MUKDEN, 18 marca (P.) W obecności duetu i konsula japońskiego otwarto oddział japońsko-chińskiej assyacji, mającej na celu zbliżenie Japonii i Chin. Na zapytanie ankietowe rządu, jaki związek pożądaný jest dla Chin, z Ameryką czy z Japonią, mandżurscy dudzi odpowiedzieli, że z Japonią.

TOKIO, 18 marca (P.) Zarząd miejski w Jokohamie rozpoczął przymusowe ściąganie z cudzoziemców podatków miejskich. Protesty konsulatów nie zostały uwzględnione.

KONSTANTYNOPOL, 18 marca (wł.) Dziśjsze dzienniki stwierdzają, że mocarstwa, które poprzednio stały po stronie państw bałkańskich, obecnie zajmują stanowisko przeciwne, a to z powodu wygórowanych żądań państw bałkańskich, które mocarstwa nazywają niesumieniem postępowaniem względem Turcji.

KONSTANTYNOPOL, 18 marca (P.) W Stambule aresztowano z górą 100 oficerów wrogo usposobionych względem obecnego rządu; na ostatnim selamluku aresztowano przebranych za żołnierzy ludzi, którzy planowali zamach na Machmuda-Szefketa-baszę przy pomocy maszyny piekarniczej.

BUKARESZT, 18 marca (P.) Krążownik niemiecki „Goeben”, płynąc przez Bosfor w pobliżu pałacu, gdzie więziony jest Abdul-Hamid, zwołał biegu i marynarze wydali trzykrotny okrzyk „hura”, muzyka zagrała marsza Hamida.

KASZGAR, 18 marca (P.) Wykryto spisek wojska na życie dowódcy Jantsansunia, który przyszedł z nim z III. Jeden oficer został stracony. Jako przyczynę, podają zmniejszenie żołdu.

Z ostatniej chwili.

Paryż, 19 marca. (wł.) Powodem dymisji gabinetu Brianda jest głosowanie senatu nad wnioskiem Peytrala w sprawie reformy wyborczej, który opiewa, że nie może być deputowanym ten, kto nie uzyska absolutnej większości. Wniosek ten przeszedł większością 161 przeciwko 128 głosom, a sprzeciwia się zasadzie wyborów proporcjonalnych, na której opiera się cały projekt rządowy.

Paryż, 19 marca. (wł.) Stanowisko senatu wobec rządowego projektu reformy wyborczej spowodowane zostało przez zemstę za wybór na prezydenta Francji Poincarego, który był gorliwym rzecznikiem reformy i temu stanowisku zawdzięczał swoje sukcesy.

Paryż, 19 marca. (wł.) Charakterystyczny wy-

Dnia 17-go marca zmarł ś. p.

Kazimierz Ostrowski

Długoletni Mekler Giełdy Łódzkiej.

Prawością charakteru i osobistymi zaletami zjednał sobie zaufanie i szacunek.
Cześć Jego pamięci!

863

Komitet Giełdowy Łódzki.

padek wydarzył się w izbie deputowanych. Minister oświaty przemawiał właśnie z trybuny rządowej, kiedy zawiadomiono go, że gabinet Brianda podał się do dymisji. Minister odparł, że jest mu to obojętne, musi bowiem dokończyć przemówienia.

Z chwilą, kiedy gabinet podał się do dymisji, przestał on być ministrem, o czym widośnie zapomnieli.

Wiedeń, 19 marca. (wł.) „Pol. Koresp.” donosi, że Grecja nie zamierza zrezygnować z zajęcia Valony. Gromadzi on stare torpedowce i krążowniki i wysyła je pod Valonę.

Catynia, 19 marca. (wł.) Donoszą tu, że po decyzji Czarnogórze, zezwalającej na opuszczanie obcoziemcom i konsulom miast obleżonych, parlamentaryusz czarnogórski udał się do Skutari. Walka armatnia, która trwała kilka dni, ustała zupełnie. Turcy zachowują się spokojnie.

Wiedeń, 19 marca. (wł.) Donoszą z Cattaro, że bombardowanie miasta przez czarnogórców wyrządziło olbrzymie szkody. Konsulat austriacki i klasztor włoski Stella Matutina zostały uszkodzone.

Wiedeń, 19 marca. (wł.) Z Podgoricy donoszą, że gromadzą się coraz większe wojska pod Skutari. Sto tam już 35 tysięcy serbów. Artyleria zamierza przełamać linię obronną nad rzeką Brdicą i zdobyć port Bardanioli.

Po zamachu na króla greckiego.

Berlin, 19 marca (wł.) Tutejsze poselstwo greckie otrzymało urzędowe potwierdzenie wiadomości o zamordowaniu króla greckiego Jerzego.

Saloniki, 19 marca (P.). Królewicz Mikołaj zwołał oficerów i wezwał ich, aby złożyli przysięgę nowemu królowi.

W mieście spokojnie.

Ateny, 19 marca (P.). Królowa o północy wyjechała do Salonik.

Zabójca króla, Aleksander Schinas, 40-letni, odmawia wszelkich wyjaśnień, dotyczących pobudek zbrodni.

Na pytanie oficera: „Czy mu nie żal kraju”, Schinas odpowiedział, że jest socjalistą.

Zabójca okazuje zupełną obojętność.

Londyn, 19 marca (wł.) Królowa angielska Aleksandra, która jest siostrą zamordowanego króla greckiego Jerzego, otrzymała zawiadomie-

nie o zbrodni późną nocą. Na wieść tę królowa padła zemdlnona i przeniesiono ją niezwłocznie do łóżka. Na dworze angielskim zarządzone 3 tygodn. żałobę.

Wiedeń, 19 marca (wł.) Król Jerzy, który obecnie został zamordowany, był już przed 11 laty ofiarą zamachu. W roku 1902, w Atenach w czasie zwykłej przechadzki króla, podszedł do niego jakiś mężczyzna, jak się następnie okazało, chory umysłowo i rzucił się na niego z nożem. Inspektor ogrodów zastrzelił króla swoim ciałem, wskutek czego odniósł ciężką ranę.

OFIARY.

Dla robotników pozbawionych pracy.
(Do rozporządzenia Komitetu obywatelskiego).
Od pracowników Tow. akc. „Siemens” 1 pr. pensji za miesiąc luty 34 rb. 4 kop.
Dochód z 28-go koncertu popularnego 21 rb. 15 k.
K. U. 5 rb.

Od robotników z fabryki Weigta 12 rb. 77 k.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego.

(Pod kierunkiem Tow. „Uczelnia”)

Zamiast kwiatów na mogile ś. p. Kazimierza Kraussa składa rodzina Skalskich 3 rb.

Do numeru dzisiejszego dołączamy prospekt „Hematogen” d-ra Hommela.

Do sprzedania

3 kotły parowe, zdatne do użytku:

71,5 m² 6 atm. Cornall

92,7 m² 6 „ „ z rurami Gallova

71,5 m² 6 „ „ bez rur „

Towarzystwo Akcyjne
Zakładów Bawełnianych
KAROLA SCHEIBLERA.

851

Projekty, kosztorysy, oszacowania oraz dozór techniczny

przyjmuje biuro architektoniczno-budowlane
Nebelski i Referowski Architekci m. Łódź
ulica Zawadzka № 5.

W interesach biura przyjmują z wyjątkiem świąt do 11-ej rano i od 5-ej do 5-ej po poł.

817

Inż. Nebelski, Przejazd 34, telef. 81
Inż. Referowski, Zawadzka 5, telef. 417

Z powodu przeniesienia Filii z Łodzi do Kijowa

WYPRZEDAŻ niżej cen kosztu

MEBLI POJEDYŃCZYCH I KOMPLETÓW.

T-wo Akc. Z. Szczerbiński i S-ka.

Łódź, Nowo-Spacerowa 27, dom Schweikerta.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Alaiaia! Meble używane i niedające magazynu mebli Władysława Romiszewskiego ul. Piotrkowska 117 i piętro. Posiada na składzie duży wybór, salonów sypialnych, stołowych pokoi, a także eleganckie urządzenia kuchenne jak również i pojedyncze meble, gięte meble patentowane po fabrycznych cenach, oraz różne drobiazgi. Zamienia stare na nowe, kupuje. W niedziele przedświąteczne otwarty od 1-ej po poł. do 8-ej w. 3043-10-5

Alaiaia! Nauczycielki, nauczycieli, treblanki różnej narodowości, na godziny, na stałe; bony, gospodynie, towarzyski, ekspedientki, kasyerki, buchalterki, pielęgniarki, poleca pierwszorzędną Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwina-skiej, Piotrkowska 109 parter. 2079-10pspt-4

Alaiaia! Tanio do sprzedania suknie kolorowe i białe wełniane, oraz bluzki używane. Przejazd nr. 48 m. 12.

Al! Meble różne z salonu, stołowego sypialnego, szafy, otomane, biurka, bibliotekę, lustrą, lampy, obrazy, szatkę kawalerską, stoliki, słupy, palmy, zegar, wyprzedam bardzo tanio wyjeżdżając ul. Pańska 54 — 1. 1754-15*-9

Al! Kredens, meble różne z kilku pokojów, wyjeżdżając rozsprzedam za bezcen Długa 14-55 oficya. 2179-6-4

Al! Meble, sprzedam za bezcen. Były zaraz otomane, tremo, szafy, bieliźniarki, łóżka z materacami, stół, krzesła, lampę, zegar. Rokicińska nr. 7 m. 8 stróż wskaże. 2279-2-1

Al! Meble garnitur salonowy lustra, obrazy, słupy, lampę, ze stołowego, oraz kompletny sypialny, szafy, biurko, bibliotekę, zegar, otomane, etażerkę, sprzedam za bezcen aby zaraz Nowo-Cegielniana 6 — 7 front.

Do wynajęcia 3 lub 4 pokoje z balkonem, kuchnią i wszelkimi wygodami przy rynku, w Konstantynowie, 5 minuty drogi od poczekalni tramwajowej. Wiadomość na poczcie w Konstantynowie. 2195-5-5

Do wynajęcia zaraz pokój umebłowany może być z całodziennym utrzymaniem ulica Dzielna nr. 40 m. 1. 2077-4-1

Fabryka za 3000 rb. W Nowo-Radomsku jest do sprzedania kompletnie urządzona fabryczka stolarska Motor 8 konny 10 maszyn pomocniczych i wszelkie narzędzia. Bliższa wiadomość na miejscu u odźwiernego Fabryki Metalurgicznej. 2278-5*-1

Filia do sprzedania Nowe-Chojny ul. Kopernika nr. 8 dom Cauke 2263-5-1

Filia piekarska do sprzedania wiadomość pralnia ul. Mała róg Benedykta 27. 2216-5-5

Gramofony płyty najtaniej Włodzewska 119 tamże maszyn do szycia uwaga firma Chrześcijańska. 2280-2-1

Gospodyni w średnim wieku z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca zaraz wiadomość Krótka nr. 8-14. 2275-2-1

Panią mającą kilkomiesięczną praktykę poszukuje posady biurowej lub kasyerki. Wy-magania skromne Główna. 33-51.

Praktykant do handlu win i de-likatesów potrzebny zaraz E. Trautwein Piotrkowska 163 841-5-2

Potrzebna prasowaczka chemiczka Milsza 26. 2250-2-2

Piekarnia i sklep jest do sprze-dania istniejący 22 lat z wy-robioną klientelą z powodu cho-roby od 1 kwietnia Średnia 122. 2255-5-2

Potrzebny student albo uczeń gimnazjum wyższych klas ul. Groźmana nr. 6 m. 1. 2254-1-1

Potrzebne zdolne prasowaczki do pralni chemicznej oraz stróż bezdzietny z dobrymi świadectwami. Spacerowa nr. 9. 2255-3-1

Potrzebna bufetowa do res-tauracyi ul. Przędzalniana 64. 2257-5-1

Potrzebna zaraz prasowaczka koszularka drobiazdzarka ul. Rozwadowska 6. 2277-1-1

Rbl. 25,000 poszukuję na pierw-szą hypotekę oferty pod „H. Z.” w Redakcyi gazety. 2260-5*-1

Pobie tanio krawaty męskie i również mam na składzie duży wybór gotowych Włodze-wska 145-25 II piętro. 2217-5-5

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania w dobrym punkcie ul. Młynarska nr. 20. 2247-5-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powo-du kupna własności wprost du-żej fabryki ul. Zakatna nr. 35. 2250-5*-1

Sprzedam pianino w dobrym stanie i meble z powodu wy-jazdu do 11 i od 7 do 10 ulica Targowa nr. 37 m. 62. 2259-1-1

Sklep w dobrym punkcie zaraz do sprzedania dowiedzieć się można w filii piekarskiej ulica Konstantynowska 45. 2271-5*-1

Magiel do sprzedania zaraz w dobrym stanie Ogrodowa 50

2 pokoje z kuchnią ze wszel-kiemi wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia ulica Zarzevska nr. 64 m. 15. 2255-5*-1

1,2. Pokoje z kuchnią wygo-dami do wynajęcia od 1 kwietnia Nawrot 72. 2252-2-2

Zagubione dokumenty.

Cecylia Rzep zagubiła paszport, wyd. z gm. Bogumiłów pow. Sieradz gub. Kaliska. 2195-7-3

Franciszek Werner zgubił kwit od paszportu, wyd. z fabryki Rosenblata. 2276-1-1

Józefa Glanda zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki Stolarowa. 2254-1-1

Kuczkier Franciszka zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fab. Zygmunta Jarocińskiego. 2265-5-1

Karol Pietrak zagubił paszport, i książkę legitymacyjną wyd. z magistr. Łódzkiego. 2219-5-2

Paszport wyd. na imię Jana syna Józefa Szczepańskiego gmina Wiskitno pow. Łódzkiego za-ginął. 2250-5-2

Skradziono paszport, wyd. z gm. Dzierżyna pow. Sieradzki na imię Józefa Skomskiego 2253-1-1

Stefan Czupinski zgubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Uniwersa. 2260-1-1

Stanisław Pietera zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Włodzawskiego. 2262-1-1

Władysław Maczyński zagubił paszport, wyd. z gm. Ra-dogoszcz. 2225-5-2

Zaginął paszport, wyd. z gm. Mikolajów Brzezimskiego pow. na imię Jana Gurays. 2199-5-5

Zaginął paszport, Józefa Kocika z pow. Rawskiego gminy Ho-guszyce. 2272-5-1

Zaginął weksel na blanco na rb. 100 podpisany przez Francisz-ka Druzel uważać za nieważny.

Zaginęła karta od paszportu, na imię Bolesława Dreslera wyd. z fab. Basch i S-ka 2255-1-1

Zgubił kartę od paszportu, wyd. z fab. Rondo Hugo Anton Pawlak. 2267-1-1

Zaginął kwit od paszportu, wyd. z fab. Scheiblera na imię Jo-zefa Kazimierzaka. 2271-1-1

Zaginął pies biały wilczek pro-szę odprowadzić Zuchowina nr. 61. 2254-1-1

Na święta Wielkanocne

Skład nasz zaopatrzyliśmy w wielki wybór

Pathéfonów

które są najlepsze i najpraktyczniejsze, bo z tubami i bez tub grają bez igieł głośno i nadzwyczaj wyraźnie, oraz w wielki wybór płyt świątecznych, jakoteż ostatnich zdjęć z najnowszych operetek

Kto chce nabyć oryginalny Pathéfon B-ci Pathé to może dostać tylko

w Specyjalnym Składzie Pathéfonów

Łódź, Piotrkowska № 118, I-e piętro, tel. 19-09.

Jadąc tramwajem od ul. Tramwajowej, Dzielną do Piotrkowskiej

zgubiłem portfel

szary, płócienny, zawierający 250 rb. gotówką w banknotach, dwa weksle po 1,000 rubli w blanco, podpisane przez Franciszka i Władysława małż. Danke, które należy uważać za nieważne. 2 metryki: urodzenia Antoniego Szczypińskiego, i ślubna Józefy z Zawadzkiej Szczypińskiej oraz akt ślubny tychże małżonków Szczypińskich wydany przez Niemieckiego Konsula w Warszawie. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za sowitem wynagrodzeniem. Antoniemu Szczypińskiemu, Łódź, al. Tramwajowa № 15. 958

Cukiernia B. GOSTOMSKI

Dawniej A. Roszkowski

(Róg Piotrkowskiej i Pasażu Majera)

niniejszem zawiadamia Sz. Klijętę, że dn. 23 marca, z po-wodu świąt Wielkiejnocy, cukiernia przez cały dzień będzie zamknięta. 926

Uprasza o wczesne zamówienia.

Dla ogrodnika!!!

Do oddania dzierżawa na wy-jatkowo dogodnych warunkach. Wiadomość. Nawrot 8 m. 1. 962

Przyjmuje meble

do opakowania a także i do przechowania na skład mając odpowiedni lokal we własnym domu. Wiadomość: ul. Piotrkows-ka 249, w składzie mebli 960

Tanio do wynajęcia sklep, różne mieszkania z wygodami i elektr. światłem, pojedyncze umebłowane, pokoje, salon 53 na 7 i pół łokcia, stajnie i szopy, przy linii tramwajowej, zaraz lub od 1-go kwietnia r. b. St-Za-rzevska 65. 940

STANISŁAW RÓŻYCKI

przedtem B. Riedel

Piotrkowska 134.

Skład Towarów kolonialnych

poleca na święta:

towary południowe, jak: rodzynki, migdały, etc. orze-chy, bakalie, karmelki, konserwy rybne i jarzyno-we, owoce świeże i jarzyny doborowe, dziczyzna, drób dworski, jak pulardy, indyki, kapłony, Ro-stowskie pulardy i prosiaki.

Na ządanie **Dostawa do domów!** 902



Nasiona

wurzyw, kwiatów, drzew it. p. w doboro-wych odmianach oraz narzędzia i książki ogrodnicze poleca

L. Jasiński

Łódź, Andrzejka № 10. Cenniki na ządanie bez-płatnie. 954

W Lombardzie Akcyjnym

Mikołajewska № 23

można nabyć niedrogo różną ładną biżuterię z brylancikami i kolorowymi kamkami pozostałe z licytacji. 912

Niemcy i Francya.

Wiadomo, że przed trzema dniami zamieściła „Koln. Ztg.” znamienity artykuł p. t. „Wichryciel” (Der Störenfried). Artykuł ten skierowany był przeciwko Francji, która w nim nazwana została „wichrycielką pokoju europejskiego” i która też nie w innym, tylko w tym jedynie celu postanowiła świeżo powiększyć swą siłę zbrojną. „Nigdy—podniósł pomiędzy innymi organ koloński—stosunki z naszym zachodnim sąsiadem nie były tak naprężone, jak w chwili obecnej, nigdy myśl zemsty tak się jawnie nie uwytłaniała we Francji, jak w tej chwili, i nigdy nie było tak jasnym, że Francya, opierając się na sojuszu z Rosją i na przyjaźni z Anglią, liczy się przedewszystkiem z odzyskaniem Alzacji i Lotaryngii. Gdziekolwiek w świecie wybuchnie pożar, to jedno jest pewnikiem, że my Niemcy z francuzami będziemy musieli szable skrzyżować. Co potem nastąpi, tego dziś nikt przewidzieć nie może.”

Artykuł ten, niezwykle co do treści i formy, wywołać musiał po jednej i drugiej stronie Wogezów tem większe wrażenie, że „Koln. Ztg.” ma charakter półurzędowy i informacyjnie swe w kwestiach polityki zagranicznej czerpie bardzo często z Berlina z Wilhelmstrasse, podobnie jak prasa wiedeńska otrzymuje je z Ballplatzu. To też po ogłoszeniu alarmującego tego artykułu, któremu w pierwszej chwili przypisywano pierwszorzędne znaczenie, na giełdach berlińskiej i frankfurckiej nastąpił gwałtowny spadek kursów, a w sferach finansowych powstał taki popłoch, że jedno z pism niemieckich porównało go z „nowem zburzeniem Jerozolimy”. Szowinistyczna prasa niemiecka, podniecona przez najrozmaitsze czynniki, jak wszech Niemców, haka-tystów, liczne „Flotten” i „Wehrflotten”, urabiała odpowiednio opinię publiczną, przygotowując ją „na niezwykle wypadki w najbliższej już przyszłości”. Prowokujący elaborat organu kolońskiego, w związku z całą powodzią artykułów, jakie pojawiły się w szowinistycznej prasie, do tego stopnia zaniepokoił umysły, że francuscy korespondenci, przebywający w stolicy Rzeszy niemieckiej, zwrócili się do niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych z prośbą o wyjaśnienie sprawy całej, gdzie też otrzymali uspokajające zapewnienie, że niemieckie sfery rządowe z artykułem „Koln. Ztg.” nie mają nic wspólnego i że jest on „wyłącznie wyrazem opinii redakcyjnej”.

Z tak samo uspokajającym oświadczeniem wystąpiła w dzień późniejszy „Nord. Allg. Ztg.”, która z uderzająco ostrym protestem zwraca się zarówno przeciwko elaboratowi „Koln. Ztg.”, jak i innym szowinistycznym dziennikom, podnosząc jednocześnie, że nie pogorszenie stosunków z Francją, lub jakim innem mocarstwem dało rządowi niemieckiemu powód do wypracowania nowego projektu wojskowego, ale jedynie nowa na Bałkanach wytworzona sytuacja konieczność taką powoduje.”

Prawie jednocześnie z półurzędową niemiecką enuncyacją wystąpił w komisji wojskowej parlamentu francuskiego minister wojny, Etienne, z deklaracją, która przyczyniła się do dużego uspokojenia umysłów z jednej i drugiej strony Wogezów. Etienne wspominał także, że sytuacja europejska zmieniła się z powodu wypadków na Bałkanach „i dlatego Niemcom dziwić się nie można, jeżeli powiększają swoją siłę zbrojną, którą uważają za niewystarczającą. Niemcy w potęgę swej armii widzą gwarancję pokoju, a Francya, wolna od wszelkich agresywnych zamiarów, już od 40 lat prowadzi politykę w duchu pokojowym. I właściwie ta polityka zmusza republikę do naśladowania przykładu Niemiec”.

Oświadczenie to przyjęto w Rzeszy niemieckiej z wielkim zadowoleniem, a „Berl. Tageblatt” zamieścił następującą pochwałę dla francuskiego ministra wojny: Pan Etienne nigdy nie należał do zdecydowanych wrogów Niemiec, natomiast zaliczał się do tych roztropnych i rozsądnych polityków, którym zależy na porozumieniu ze wschodnim sąsiadem. Mowa jego, wygłoszona w komisji wojskowej Izby francuskiej, jest najzupełniej zrozumiała i pod żadnym względem nie zasługuje na ujemną krytykę. Francya

ma także samo prawo do powiększenia swej armii, jak Niemcy, byle tylko polityka jednego i drugiego państwa pozbawiona była agresywnych tendencji”.

W podobnym duchu i tonie wyraża się cały szereg innych dzienników niemieckich, a „Frankf. Ztg.”, która—jak wiadomo—w sprawach polityki zagranicznej także informacyjnie swe czerpie z ministerstwa spraw zagranicznych, świeżo długim artykułem kwestyi tej poświęcony kończy następującymi uwagami: „Wiemy napewno i to nie od dziś ani wczoraj, że odpowiedzialni politycy niemieccy nie stoją na stanowisku, jakie zajęła „Koln. Ztg.”. Do polityków tych zaliczał się także zmarły Kiderlen-Waechter.—W obecnej chwili chodzi o to, aby w drodze dyplomatycznej przełamać wszelkie ewentualne trudności, ale do wojny pod żadnym warunkiem nie dopuścić. Z tego odpowiedzialni niemieccy mężowie stanu zdają sobie dobrze sprawę i na tem też podłożu wyrósł nowy projekt wojskowy, aby armia niemiecka sprostać mogła najgorszym nawet ewentualnościom, które jednak prawdopodobnie nie nastąpią”.

Innym atoli językiem przemawia prasa nacjonalistyczno-wszechniemiecka, która posiada bardzo liczne koło czytelników i utrzymuje ściśle stosunki ze sferami wojskowymi i dlatego nie może być lekceważoną. Widmo wojny „z odwiecznym wrogiem Niemiec” w wywodach tej prasy zajmuje pierwsze miejsce. Szowinizm wszechniemiecki prze całą siłą do wojny z Francją, podobnie jak nacjonalizm rosyjski do wojny z Austrią. I dziwna rzecz, że ci sami szowiniści niemieccy, którzy z całym entuzjazmem rzuciliby pułki niemieckie w granice republiki francuskiej, aby ją zamienić „na prowincję niemiecką”, z ogromnem zadowoleniem powitali komunikaty demobilizacyjne Wiednia i Petersburga, winszując pierwszemu „zwycięstwa nad partją wojenną, która Europę zepchnąć zamierzała w niezgłębione odmęty ogólnej wojny europejskiej”. Zaiste rozczulające stanowisko, gdyby nie powszechnie znany fakt, że szowinizm wszechniemiecki i nacjonalizm rosyjski—to dwie rozdzone siostrzyce, których najwybitniejszą cechą jest zaborczość, tendencja do ujarzmienia innych państw i narodów, ucisk, prześladowanie i gnębienie słabszych.

Przyszłość rodzin panujących.

Zmniejszenie się liczby urodzin, dające się teraz zauważyć w bardzo wielu krajach cywilizowanych i powodujące stawianie smutnych horoskopów co do przyszłości niektórych narodów, jak np. francuzów, nie jest objawem spostrzeganym tylko w szerokiach masach ludności. Także bowiem w rodzinach panujących, gdzie wydawałoby się, że istnieją wszelkie warunki dla licznej potomstwa, należy stwierdzić dającą dużo do myślenia przewagę zgonów nad urodzinami.

Gruntowne uwagi nad tą sprawą poczynił szwedzki uczony Gustaw Sundborg, zestawiając odnośną statystykę zwykłych śmiertelników ze statystyką domów panujących.

Uczony szwedzki stwierdził na podstawie niezmiernie żmudnych zestawień, że do 1870 r. liczba urodzin przewyższała w rozmaitych dynastjach liczbę zgonów. Od tego czasu daje się jednak zauważyć nagła zmiana w przeciwnym kierunku. Co się tyczy śmiertelności, to zdawałoby się, że porównanie między całym narodem a jedną wyjątkową jego klasą, złożoną z ludzi, korzystających z wygod życia, ze zdobyczy higieny, z wypoczynku po pracy i t. d., powinno by wypaść na niekorzyść tego narodu. Tymczasem rzecz się ma całkiem inaczej; śmiertelność wśród cesarzy, królów i wszelkiego rodzaju książąt panujących jest znacznie większa, niż wśród ich poddanych.

Śmiertelność dzieci w pierwszym roku życia rodzin panujących jest bardzo mała, lecz w latach późniejszych szybko się zwiększa. I tak na 803 dzieci z tej sfery umiera w pierwszym roku życia zaledwie 52. Jest to cyfra, której nigdzie nie spotykamy, nawet w Szwecyi i Norwegii, gdzie śmiertelność dzieci w tym wieku waha się między 90 a 100 „pro mille”.

Dalej uderzającym jest fakt, że w rodzinach

panujących, gdzie do potomstwa męskiego przywiązuje się większą wagą, niż do potomstwa płci żeńskiej, umiera przecie w pierwszym roku życia więcej chłopców, aniżeli dziewcząt. Stosunek ten „pro mille” wyraża się liczbami; 78 i 49. U reszty ludności statystyka wykazuje objaw analogiczny. Między 15 a 25 rokiem życia zwiększa się liczba zgonów do 72 proc. ponad przeciętną zwykłych śmiertelników, u księżniczek zaś jest prawie trzy razy większą, niż u ich rówieśnic z ludu.

Bardzo podobne zwiększenie się śmiertelności spotykamy w latach 35—45. Ciekawym jest również fakt, że śmiertelność wśród osób z rodzin panujących, które pozostały w stanie wolnym, jest mniejsza, niż wśród żonatych. Natomiast stare panny z tej sfery nie posiadają tego przywileju.

Także przeciętna długość życia panujących ustępuje długości życia zwykłych śmiertelników. Zdarzają się wprawdzie wyjątki jak np. cesarz Wilhelm I, król duński Chrystyan VII, książę-regent bawarski Luitpold lub sędziwy cesarz Franciszek-Józef, ale nie mogą one zmienić reguły. A więc w stosunku na 10,000 osób dożywa lat 80 książąt 906, księżniczek 1391, lat 90—książąt 34, księżniczek 198, a lat 95 tylko 60 księżniczek. Żadna zaś z osób należących do rodzin panujących, nie osiągnęła lat 100.

Dalej pouczają nas zestawienia Sandborga, że członek rodziny panującej, który liczy lat 30, może jeszcze przeciętnie rachować, że pożyje lat 33, podczas gdy garbarz w tym wieku ma szansę żyć jeszcze lat 35, stolarz 36, kowal 38, górnik 38½ i t. d.

Sandborg, na podstawie swych badań, przychodzi do bardzo pesymistycznych wniosków tej treści;

Ilość legalnie zawartych związków w rodzinach panujących zmniejsza się podobnie, jak zmniejsza się w nich płodność dziś zaledwie taka, jaką spostrzegamy we Francji. Śmiertelność w latach młodości jest wprost przerażająca. Przewaga urodzin nad zgonami spada do minimum. Także różnica wieku pomiędzy pojedynczymi członkami rodzin panujących nie jest korzystną, bo nieomal jest taką, jak spotykamy u narodów znajdujących się w dekadencji licznej. Krótko powiedziawszy, rodziny panujące w Europie znajdują się co do swego rozwoju, na drodze, która zagraża wprost ich egzystencji.

Niebezpieczeństwo to dałoby się zażegnać—zdaniem szwedzkiego badacza—jedynie przez odświeżenie krwi. „Przymieszka krwi zdrowej—powiada on—oraz zrozumienie wielkich nowożytnych prądów w narodach byłyby jedynymi środkami do przywrócenia dawnej świetności domom panującym”.

Tyle Gustaw Sandborg. My dodajemy od siebie, że w swych zestawieniach nie odróżniał on rodzin panujących, które wyznają religię rzymsko-katolicką od rodzin protestanckich. W rodzinie np. Habsburgów sprawa urodzin i zgonów, a także długowieczności przedstawia się w zupełnie odmiennym świetle. Obecnie na 34 mężczyzn i 35 kobiet (opuszczamy arcyksiężniczki, które wyszły przez zamężcie z rodziny) w tej rodzinie znajdujemy; 1 małżeństwo, mające 10 dzieci, 1 mające 9 dzieci, 1 mające 7 dzieci i 2 małżeństwa, mające po 6 dzieci—żyjących. Co się zaś tyczy długowieczności, wystarczy wspomnieć—oprócz żyjącego cesarza Franciszka-Józefa—zmarłych; arcyks. Ferdynanda, w. księcia Toskańskiego w wieku lat 73, arcyks. Albrechta 78—arsyksięcia Reintera 86 lat i t. d.

Pokazuje się więc, że i na wysokościach tronu wyznawanie w tych sprawach odgrywa ważną rolę, podobnie jak i wśród ludu. Wiadomo bowiem, że u ludności rzymsko-katolickiej w Niemczech, w Anglii, na Węgrzech, a nawet w Galicji liczba urodzin jest stosunkowo większą, niż u ludności innego wyznania.

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz,” wydanie ozdobne z ilustracjami, Stanisława Maśłowskiego; cena w oprawie 2 rb. 50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko 1 rb. 25 kop.

2) Feliks Koneczny — „Ozimek Polski” 2 tomy z 80-ma rysunkami i dużą mapą Polski; cena w oprawie 2 rb., broszurowane 1 rb. 50 kop., dla prenumeratorów — w oprawie 1 rb. 30 kop., broszurowane 1 rb.

MASŁO

najlepsze i najtaniej

można dostać tylko w

Hurtowym składzie Masła Krajowego i Syberyjskiego

Piotrkowska 215. „Bracia Kieszkowscy” Telefon 23-20.

CENY KONKURENCYJNE

Józef Wolski

Łódź, Piotrkowska Nr. 3, telefonu 11-53

Poleca na nadchodzące święta towary własnego importu, a mianowicie:

Wina

Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, 12 marek Win Szampańskich oryginalnych, tylko pierwszorzędných firm, oraz Wina Krymskie Białe i Czerwone gwarantowanej czystości.

Koniaki,

Likiery, Romy, Śliwowie, Starki krajowe i zagraniczne

Wódki

Wolfszmidta, Smirnowa, Rektyfikacyi Warszawskiej i Sznajdra.

Porter Angielski

wyborowy w 1/4, 1/2, 3/4 but.

Piwa

Angielskie i Rygskie.

Kawior

Astrachański Cesarski bez soli

Łosoś,

Sigi, Węgorze wędzone.

Oliwa

Nicejska wyborowa „Extra Vierge”.

TOWARY KOLONIALNE i DELIKATESY

Owoce świeże i Ananasy

Na spirytualiach ustępuje na czas przedświąteczny 10%.

Uwaga:

Dla koneserów polecam Koniak firmy Boulestin z roku 1900, 1865, 1842 i 1810.

Firma egzystuje od 1893 r. — Filii nie posiada obecnie.

755

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ SIĘ telefonem № 11-53.

Pierwsza Łódzka chrześcijańska**Elektryczna Fabryka Cukrów**

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi Widzewska 104

Poleca swe wyborowe wyroby codziennie świeże

3301

Biuro pośrednictwa pracy przy kołach Łódzkim Polskiego

Związku Zawodowych Ogrodników.

Poleca na posady i roboty sezonowe zdolnych ogrodników przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres ogrodnictwa, udziela porad fachowych, jak również pośredniczy w wydierżawianiu ogrodów owocowych.

Pobierając od pracodawców wpisowego 1 rb. i komisowego 2 procent od umówionego wynagrodzenia.

Biuro mieści się w Zakładzie ogrodniczym.

644

L. Kofazkowski, Łódź, ul. Piotrkowska 83.**Zgubiono zaświadczenie**

wydane przez pow. Kobyński, o tożsamości Arona Dawida Chaima-Smerowicza, który ukończył szkołę komercyjną w Brześciu 22 Sierpnia 1912 roku. 936

FRYZYER**J. BUCZKOWSKI**

ul. Andrzeja № 1.

(w tym domu gdzie apteka)

Specjalne salony dla pań i panów, czesanie z ondulacją 50 kop., mycie głów, momentalne suszenie aparatem 60 kop. (Maniure pielęgnowanie paznokci 75 kop., farbowanie włosów na różne kolory farbami nieszkodliwymi, 842

Największa

Łódzka Hurtownia

cukru, śledzi, soli i towarów kolonialnych, oraz elektryczna palarnia kawy (nagrodzona za wyborowo paloną kawę wielkimi złotymi medalami w Rzymie, Paryżu i Kownie nad Donem), poleca wszystkie w zakres branży kolonialnej wchodzące towary, po bardzo niskich cenach.

Teodor Wagner

712

Łódź, Piotrkowska 213, telef. 5-91.

HURTOWY SKŁAD

nafty, śledzi i towarów kolonialnych.

M. KURNATOWSKI

Wólczańska 149. — Telefon 22-07. 864

W dniu 6 lutego r. b., została otwartą przy ulicy Zygierskiej № 64, Kasa pożyczkowa p. n.

Bakucki Lombard Prywatny.

Pod zastaw przyjmuje wszelkiego rodzaju towary i przedmioty wartościowe. Biuro otwartą codziennie od 9 rano, do 4-ej po południu. 715

Ból głowy i Migrenę

z kogutem



marka fabr.

natychmiast usuwa „Migreno-Nervosin” bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już falsyfikaty! Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych tylko w Płocku i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 417

MAGAZYN OBUWIA**T. Obreński**

ulica Dzielna № 5.



Poleca gotowe obuwie w wielkim wyborze męskie, damskie oraz dziecięce własnego wyrobu z najlepszych materiałów podług najświeższych fasonów. Przyjmuje obśady, które wykonywa z wszelką akuracją. 1835

Skład win**M. D. OKOJEWA**

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie

ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-

twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastawiane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wino żołądkowe № 7 w żadnych innych składach nie ma jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna 11. OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

Kawior Astrachański, ryby wędzone, konserwy.

WIELKI WYBÓR

WIN

Koniaków, Likierów,
Wódek krajowych
i zagranicznych

:: Porter Angielski, Piwo ::
Drozdowskie i Stryckiego.

Polca:

Stanisław Jaworski

dawniej

775

M. Sprzączkowski

Piotrkowska 54 róg Dzielnej. Tel. 5-29.

Przy zakupie 10-ciu butelek wina 11-ta gratis.

Zarząd Banku Handlowego w Łodzi

na zasadzie §§ 51 i 52 Ustawy Banku zaprasza niniejszem pp. Akcjonariuszów na

40 Ogólne Zwyczajne Zebranie

w dniu 10/23 kwietnia r. b. o godzinie 5-ej po południu w gmachu Banku Handlowego w Łodzi, przy ulicy Średniej pod № 336/18 odbyć się mające

Porządek dzienny:

1. Przedstawienie sprawozdania i bilansu za rok 1912
 2. Zatwierdzenie dywidendy za tenże rok,
 3. Wybór Członków Rady i Kandydatów,
 4. Komisji Rewizyjnej do sprawdzenia sprawozdania i bilansu za 1913 rok,
 5. Zatwierdzenie kupna nieruchomości,
 6. Upoważnienie Rady do utworzenia nowych Oddziałów Banku.
- Do uczestniczenia w Zebraniu powyższem mają prawo akcjonariusze, którzy do dnia 16-go kwietnia r. b. złożą swoje akcje w kasach:
Banku Handlowego w Łodzi lub Oddziałów tegoż w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach lub też Wołżańsko-Kamskiego Banku Handlowego w Petersburgu oraz „Mitteldeutsche Creditbank” w Berlinie.
Bilety wejścia wydawane będą w lokalu Banku w Łodzi na 3 dni przed terminem Zebrania.
Złożone akcje będą zwracane po zamknięciu Zebrania, począwszy od 24 kwietnia r. b.
Łódź, dnia 18-go marca 1913 r.



Eleganckie garnitury

wykończenie jak
podług miary
21.50, 18.50, 15.50.

12⁵⁰

Jesionki męskie

ostatni krój
18.50, 22.—

14⁵⁰

Palta damskie

najnowsze fasony
12.50, 15.50, 18.—

10⁵⁰

Kostiumy damskie

28.50 22.50

na jedwabiu 32.

18⁵⁰

Pozostałe z poprzedniego sezonu

Palta damskie

4⁹⁰

7⁹⁰

teraz wyprzedają się po

7⁹⁰

9⁵⁰

Kostiumy damskie

Garnitunki dziecięce

4⁵⁰

Paltoćki dla chłopców

5—

Sukieneczki dla dziewczynek

4⁵⁰

Paltoćki dla dziewczynek

5—

Schmechel i Rosner

853

Piotrkowska 100.

Potrzebne dopensyonatu w Głównie:

3 tuziny szaf do ubrań z przegródką na bieliznę; 3 tuziny umy-
walni; 3 tuziny nocnych szafek-atoilek. — Robota prosta, mocna,
praktyczna, kolor drzewa naturalny pod lakier.

Stolarze

959

mogący podjąć się tej dostawy w ciągu sześciu tygodni, niech się
stawia w sobotę, 22 marca, do dystryktu S-rów T. Meyera, ulica
Główna № 59 z kosztorysami i rysunkami od 9-ej do 10-ej rano.
Reflektanci muszą dać gwarancję swoją lub osób trzecich odpo-
wiedzialnych, że obstarunek wykonają na czas. — Potrzeba rów-
nież: trwałych wygodnych 4 tuzinów łóżek żelaznych z materacami

Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz.
Publiczność, iż dnia 15 Marca r. b. obejmując pod
osobisty kierunek i zarząd Restaurację przy ulicy
Dzielnej № 7, w której będąc długoletnim współ-
pracownikiem cieszyłem się zawsze zaufaniem Sz.
Gości. Mam nadzieję, że i obecnie, obejmując
takową, doznam poparcia ze strony Sz. publicz-
ności

Z poważaniem

Ludwik Rzanot

Mistrz cechowy

Zgromadzenia kucharzy w Łodzi

904

901

CASINO

Dziś i jutro po raz ostatni

CZŁOWIEK CZY MAŁPA?

Wybitny dramat w 2-ach aktach w wykonaniu najlepszych francuskich artystów—według znanego utworu Gastona Leroux. Akt I. **BALAO** Akt II. **ZEMSTA**.

Wynagrodzona cnota

Wspaniała komedia w wykonaniu najlepszych francuskich artystów.

Siostrzenica z Ameryki

Dramat w 1 akcie w wykonaniu najlepszych art. ameryk. Orkiestra koncert. „Sextet”.

Hurtowy i detaliczny skład

wszelkiego rodzaju dywanów, firanek, stor, portyer, obrusów, kap pluszowych, wełnianych i kokosowych chodników, witraży, metalowych prętów, linoleum, cerat, gumowych prześcieradeł, gobelinów, pluszu meblowego, moketów, meblowej imitacji skóry, wszelkich artykułów tapicerskich i t. p.

S. DANZIG, Piotrkowska ul. Nr. 35. :: Telefonu 21-94.

B. solidna obsługa!

Najbogatszy wybór!

Pierwszorzędne gatunki!

Niebywale niskie ceny.

Proszę się przekonać!

Główna sprzedaż

wyrobow

Pluszowej manufaktury

Teodor Finster



Żaboty

wiedeńskie
koltierze
gipsurowe.

Rękawiczki
skórkowe durskie,
mocca, jedwabne.

Fartuszki

damskie, dzie-
cinne białe,
czarne, ko-
lorowe.

Pończochy

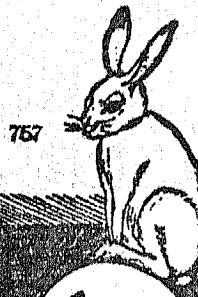
Flor
Fil-de-pers
Fil-de-Chine

Swetry
i ubranka wełnia-
ne i Fil-d'Ecosse.

A. SPODENKIEWICZ

Konstantynowska

No 26 tel. 5-37.



Koszule
kolorowe ostatniej
mody, wł. wyrob.

Chusteczki

angielskie, płó-
cienne, białe,
jedwabne.

Kołosalny
wybór

krawatów

angielskich,
wiedeńskich
i krajowych
w różnych
gatunkach.

Laski

w dużym wy-
borze od 50 k.
do 15-tu rubli.

Żakiety
damskie i dzieci-
nie i kolorowe.

Towar tylko w wyborowych gatunkach. Ceny bardzo niskie.

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, wło-
sów, kosmetyka lekarska. Leczenie Sy-
philis Salvarsanem „Erlon Hata 906”
(wzrostylinie). Leczenie elektrycznością
(elektrolizmem) i masażem wibracyjnym.
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w.
niedziele i święta od 9-8 pp. 2439

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), we-
neryczne i moczopłotowe i niemoczopłotowe.
Leczenie syphilis EHRlich-HATA
„906-914”
Ul. Południowa No 2, telef. 13-59
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.
panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna
poczekalnia. 2433

Dr. med. J. Szwarewasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Spo-
cyjalnie: choroby żołądka, kiszki i prze-
miany materii (cukrowa, podagra, oty-
łość itd.). Niezbędne dla diagnozy ana-
lizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielenia
krwi w laboratorium własnym. Od
1-1 rano i od 5-7, po południu. 166

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi.
Piotrkowska No 120.
Przyjmuje od g. 11-12 rano i od
5-6, p. p. w niedziele i święta
od 10-11 rano. 3474

Przejazd No 8.

(stary 17) **Telef. 17-14**

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIE WIOZ

mieszka obecnie Przejazd No 8,
front, 1-a piętro.
Przyjmuje od 9-12 i od 6-8 w.